

# Robek, Edmund

---

## Kościół buduje się na Eucharystii niedzielnej

---

Warszawskie Studia Pastoralne 14, 24-39

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

Ks. EDMUND ROBEK SAC\*

## **KOŚCIÓŁ BUDUJE SIĘ NA EUCHARYSTII NIEDZIELNEJ** *The Church builds herself on the Eucharist*

Wielkie znaczenie dla Kościoła i jego członków ma sprawowanie Eucharystii. Pierwsza chrześcijańska wspólnota, którą św. Łukasz przedstawił w *Dziejach Apostolskich* jako przykład dla wszystkich chrześcijan, umacniała się Eucharystią.<sup>1</sup> Jest

---

\* Ks. dr hab. Edmund Robek SAC, prof. UKSW, wieloletni proboszcz parafii św. Wincentego Pallottiego w Warszawie. W roku 2003 obronił pracę doktorską na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (*Trynitarnie posłannictwo dzieła pielgrzymkowego Pallotyńców do Ziemi Świętej. Studium dogmatyczno-pastoralne*). Od 2004 r. jest wykładowcą na Wydziale Nauk Historycznych i Społecznych i na Wydziale Teologicznym UKSW (Sekcja Teologii Pastoralnej) W 2007 obronił kolokwium habilitacyjne: *Miłość zbawcza w kościele i świecie*. na UKSW w Warszawie, zatrudniony jako kierownik Katedrze Organizacji Duszpasterstwa w Sekcji Teologii Pastoralnej Wydziału Teologicznego. Od 2005 r. jest naczelnym redaktorem i członkiem redakcji „Warszawskich Studiów Pastoralnych” (kwartalnik Sekcji Teologii Pastoralnej na UKSW). Jest autorem internetowej strony Sekcji Teologii Pastoralnej Wydziału Teologicznego UKSW <http://www.stp.uksw.edu.pl/> Jest autorem kilku książek o tematyce pastoralnej, kilkadziesiąt artykułów naukowych i wielu popularnych. Za działalność charytatywną został odznaczony medalem „Zasłużony dla Miasta Stołecznego Warszawy”, wyróżniony nagrodą Fundacji „Zdażyć z pomocą”, Medalem 350-lecia nadania Pradze praw miejskich. Srebrnym i złotym

ona „źródłem i szczytem całego życia chrześcijańskiego”<sup>2</sup> i była od początku źródłem jedności uczniów Chrystusa. Z niej wypływała też troska o potrzebujących.<sup>3</sup> Eucharystia jest źródłem radości, prostoty serca i wzajemnej życzliwości. Dzięki eucharystycznej komunii pierwsi chrześcijanie mogli trwać jednomyślnie w świątyni i jednym sercem wielbić Boga,<sup>4</sup> a wszystko to było czytelnym świadectwem dla świata.<sup>5</sup> Miłość i jedność płynąca z Eucharystii jest uczestniczeniem w samej miłości Bożej. Na niej buduje się Kościół. Ona jest też warunkiem skuteczności jego zbawczego posłannictwa.<sup>6</sup>

Jedność Kościoła oparta na Eucharystii nie oznacza jednolitości, ale jest połączeniem w organiczną całość uprawnionych odmienności. Jest to rzeczywistość wielu członków połączonych w jednym Ciele Chrystusa.<sup>7</sup> Dlatego Jan Paweł II na początku trzeciego tysiąclecia nawoływał, aby „Kościół pobudzał wszystkich ochrzczonych i bierzmowanych do uświadomienia sobie obowiązku czynnego udziału w życiu kościelnym. Obok posługi kapłańskiej także inne posługi ustanowione lub po prostu uznane – mogą się rozwijać z pożytkiem dla całej wspólnoty, zaspokajając jej wielorakie potrzeby: katechezy po aktywne

---

krzyżem zasługi i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski Prezydenta Rzeczypospolitej.

<sup>1</sup> „Trwali oni (...) w łamaniu chleba i w modlitwach” (por. Dz 2,42).

<sup>2</sup> KK 11. Św. Augustyn nazywa Eucharystię „więzią miłości” (*In Evangelium Johannis tractatus*, 26, 6, 13).

<sup>3</sup> Por. Dz 2,45.

<sup>4</sup> Por. Dz 2,46-47.

<sup>5</sup> „Pan zaś przymnażał im codziennie tych, którzy dostępowali zbawienia” (Dz 2,47).

<sup>6</sup> Jan Paweł II, Homilia podczas liturgii słowa, Warszawa-Praga 13 VI, 3.

<sup>7</sup> Por. 1Kor 12, 12.

udział w liturgii, od wychowania młodzieży po różne formy działalności charytatywnej”<sup>8</sup>.

Budowanie Kościoła w oparciu o kapłaństwo ochrzczonych nie jest wolne od skutków ludzkiej ułomności. Od tego nie chroni również Eucharystia. W ciekawy sposób ukazuje to J.-L. Marion, który twierdzi, że „ochrzczony nie może i nie powinien działać inaczej jak tylko na mocy swego kapłaństwa, to znaczy mając na uwadze nawrócenie świata w sobie samym. Jego słowa i czyny nabierają wartości w miarę tegoż nawrócenia, wytyczając zarazem jego krzywą. Krzywa ta może wznosić się, ale i opadać aż do zdrady włącznie. Skoro jednak żadne niepowodzenie nie jest nieuleczalne, nigdy też pojedynczy błąd ochrzczonego nie narusza prawdy Chrystusa. Ukazuje jedynie (tymczasowe) ograniczenia procesu nawrócenia. Błąd wiąże się z życiem chrześcijańskim równie nieuchronnie jak i grzech, nie bardziej jednak od tego ostatniego. Ochrzczony podlega błędowi, skoro nawraca w sobie samym część rzeczywistości. Nie powinni go ganić za to ci, którzy – dobrowolnie lub nie - nie mają takiego samego odniesienia do rzeczywistości. Albowiem rzeczywistość, przygodność zawiera w sobie błąd.<sup>9</sup> Odniósł się również do tego Benedykt XVI, który przemawiając do kapłanów w archikatedrze warszawskiej, powiedział: „Podczas Wielkiego Jubileuszu Jan Paweł II wielokrotnie wzywał wiernych do pokuty za przeszłe niewierności. Wierzymy, że Kościół jest święty, ale są w nim ludzie grzeszni. Trzeba odrzucić chęć utożsamiania się jedynie z bezgrzesznymi. Jak mógłby Kościół wykluczyć ze swojej wspólnoty ludzi grzesznych? To dla ich zbawienia Chrystus wcielił się, umarł

---

<sup>8</sup> Jan Paweł II, List apostolski *Novo millennio ineunte*, 46.

<sup>9</sup> J.-L. Marion, *Godność człowieka świeckiego*, *Communio* 1(1981)6, s. 102.

i zmartwychwstał. Trzeba więc uczyć się szczerze przeżywać chrześcijańską pokutę. Praktykując ją, wyznajemy własne indywidualne grzechy w łączności z innymi, wobec nich i wobec Boga”.<sup>10</sup> Pokuta nie jest najistotniejszym wyrazem Eucharystii, ale to właśnie wspólnota zgromadzona na eucharystycznym dziękczynieniu umożliwia każdemu chrześcijaninowi pojednanie się z Bogiem i z człowiekiem za sprawą zbawczej miłości Chrystusa.

### **Eucharystia i miłość zbawcza**

Eucharystia stanowi pasterską zasadę i punkt odniesienia całej misji zbawczej Kościoła. Sobór naucza, że „żadna (...) społeczność chrześcijańska nie da się wytworzyć, jeżeli nie ma korzenia i podstawy w sprawowaniu Najświętszej Eucharystii; od niej zatem trzeba zacząć wszelkie wychowanie do ducha wspólnoty”.<sup>11</sup> Eucharystia jest źródłem jedności oraz najdoskonalszym wyrazem zjednoczenia wszystkich członków wspólnoty chrześcijańskiej i o to, żeby tak było powinni zadbować przede wszystkim kapłani służebni. Niestety, zdarza się czasem, że sprawowanie Eucharystii nie jest wyrazem jedności. Każdy uczestniczy w niej w izolacji od innych, nie zwracając na nich uwagi. Z wielką miłością pasterską prezbiterzy powinni zatem przypominać wszystkim naukę św. Pawła: „Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno Ciało. Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba”, który „jest udziałem w Ciele Chrystusa”.<sup>12</sup> Świadomość tej jedności

---

<sup>10</sup> Benedykt XVI, Przemówienie podczas spotkania z duchowieństwem, Warszawa 25 V 2006.

<sup>11</sup> DP 6.

<sup>12</sup> 1Kor 10,17.16.

w Ciele Chrystusa powinna być bodźcem do życia opartego na miłości zbawczej i skutecznej solidarności. Eucharystia jest więc żywotną zasadą Kościoła jako wspólnoty uczniów Chrystusa: z niej działalność pasterska czerpie natchnienie, siłę i rozmach.<sup>13</sup> Tak, jak Kościół „sprawuje Eucharystię”, tak „Eucharystia buduje” Kościół.<sup>14</sup>

Eucharystia oznacza (przypomina) miłość, uobecnia i zarazem urzeczywistnia ją. Podczas świadomego uczestniczenia w Eucharystii, otwiera się w duszy chrześcijan rzeczywisty wymiar tej niezgłębionej miłości zbawczej, w którym zawiera się wszystko, co Bóg uczynił dla ludzi i co stale czyni: „Ojciec mój działa aż do tej chwili i Ja działałem”.<sup>15</sup> W parze zaś z tym niezgłębionym i niezasłużonym darem, jakim jest ta zbawcza miłość objawiona do końca w dobroczynnej Ofierze Syna Bożego, której Eucharystia jest niezniszczalnym znakiem, rodzi się również w uczniach Chrystusa żywa odpowiedź miłości. Nie tylko poznają miłość, ale sami zaczynają miłować. Wkraczają niejako na drogę miłości i na tej drodze czynią postępy. Miłość zbawcza, która rodzi się z Eucharystii, dzięki Eucharystii też rozwija się, gruntuje i umacnia chrześcijanina.<sup>16</sup>

---

<sup>13</sup> Jan Paweł II, *Prezbiter pasterzem wspólnoty*. Katecheza 19 V 1993, 7.

<sup>14</sup> RH 20; KK 11; Paweł VI, *Przemówienie na Audyencji Generalnej*, 15 IX 1965, w: *Insegnamenti di Paolo VI*, III (1965), 1036; H. de Lubac, *Meditation sur l'Eglise*, Paris 1963, s. 129-137. O to prosi kolekta Wielkiego Czwartku: „abyśmy z tak wielkiej tajemnicy czerpali pełnię radości i życia”: *Mszal Rzymski*; a także epiklezy *Mszalu Rzymskiego*: „Pokornie błagamy, aby Duch Święty zjednoczył nas wszystkich przyjmujących Ciało i Krew Chrystusa. Pamiętaj, Boże, o Kościele Twoim na całej ziemi. Spraw, aby wzrastał w miłości...”: II Modlitwa Eucharystyczna; por. także III Modlitwa Eucharystyczna.

<sup>15</sup> J 5, 17.

<sup>16</sup> Jan Paweł II, *List Tajemnica i kult Eucharystii* (do kapłanów na Wielki Czwartek) 24 II 1980, 5.

Kult eucharystyczny jest więc wyrazem miłości zbawczej, która stanowi najistotniejszą właściwość powołania chrześcijańskiego. Kult ten równocześnie wypływa z miłości i służy miłości, do której chrześcijanie są powołani w Jezusie Chrystusie.<sup>17</sup> Prawdziwa cześć dla Eucharystii staje się szkołą czynnej miłości bliźniego, gdyż taki jest prawdziwy i pełny porządek miłości, którego uczy Chrystus.<sup>18</sup> Eucharystia do tej miłości wychowuje chrześcijan w sposób najgłębszy, gdyż ukazuje, jaką wartość w oczach Bożych ma każdy człowiek, skoro każdemu w taki sam sposób Chrystus daje siebie samego pod postaciami chleba i wina. Jeżeli chrześcijanie praktykują autentyczny kult eucharystyczny, to jednocześnie uczą się dostrzegać godność każdego człowieka. A poczucie tej godności staje się najgłębszym motywem odniesienia do bliźnich.<sup>19</sup>

Kult eucharystyczny stanowi duszę całego życia chrześcijańskiego. Jeśli bowiem życie chrześcijańskie wyraża się w spełnianiu największego przykazania, czyli w miłości Boga i bliźniego, to miłość ta znajduje swoje źródło właśnie w Eucharystii, która powszechnie jest nazywana „sakramentem miłości”.<sup>20</sup> Zbawcza miłość eucharystyczna uwrażliwia chrześcijan na każde ludzkie cierpienie i niedolę, na każdą niesprawiedliwość i krzywdę, pokazując także, w jaki sposób praktycznie jej zaradzić. Chrześcijanie uczą się z szacunkiem odkrywać

---

<sup>17</sup> Por. Modlitwa po Komunii z XXII Niedzieli zwykłej: „Boże, który nas pokrzepiłeś przy swoim stole, spraw, aby ten Sakrament utwierdził nas w miłości i pobudził do służenia Tobie w braciach”.

<sup>18</sup> „Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali” (J 13, 35).

<sup>19</sup> Jan Paweł II, List *Tajemnica i kult Eucharystii* (do kapłanów na Wielki Czwartek) 24 II 1980, 6.

<sup>20</sup> Jan Paweł II, List *Tajemnica i kult Eucharystii* (do kapłanów na Wielki Czwartek) 24 II 1980, 5.

prawdę o człowieku wewnętrznym, bo przecież właśnie to wewnątrz staje się sakramentalnym mieszkaniem Boga w Eucharystii. Chrystus przychodzi do serc i nawiedza sumienia wszystkich ludzi,<sup>21</sup> a Jego Ofiara obejmuje całą historię, ku której skierowana jest łaska Odkupienia.<sup>22</sup> W tym też objawia się niezmiernie „pojemność” Eucharystii, która ma charakter uniwersalny, kosmiczny. „Nawet wtedy bowiem, gdy Eucharystia jest celebrowana na małym ołtarzu wiejskiego kościoła, jest ona wciąż poniekąd sprawowana na *ołtarzu świata*. Jednoczy niebo z ziemią. Zawiera w sobie i przenika całe stworzenie. Syn Boży stał się człowiekiem, aby w najwyższym akcie uwielbienia przywrócić całe stworzenie Temu, który je uczynił z niczego. I w ten sposób On – Najwyższy i Wieczny Kapłan – wchodząc do odwiecznego sanktuarium przez swoją krew przelaną na Krzyżu, zwraca Stwórcy i Ojcu całe odkupione stworzenie”<sup>23</sup>

Jan Paweł II daje tutaj odpowiedzi na wiele pytań, które rodzą się w umysłach ludzi wierzących. Pytają oni: w jaki sposób Bóg może zbawić ludzi, którzy nie słyszeli Ewangelii Chrystusowej? Nie przyjęli chrztu? Nie mają udziału w sakramentach? Każda Msza święta obejmuje wszystkich ludzi, gdyż zostali oni odkupieni krwią Chrystusa. Każdy, kto uczestniczy we Mszy świętej, jest jednocześnie świadkiem, uczestnikiem i udziałem

---

<sup>21</sup> Jan Paweł II, List *Tajemnica i kult Eucharystii* (do kapłanów na Wielki Czwartek) 24 II 1980, 6. Wyrażają to liczne modlitwy *Mszale Rzymskiego*: Modlitwa nad darami z Mszy „O Świętych, którzy pełnili dzieła miłosierdzia”: „abyśmy (...) zostali umocnieni w miłowaniu Ciebie i bliźnich na wzór Świętych Twoich”; Modlitwa po Komunii z Mszy „O Wychowawcach”: „abyśmy (...) miłość braterską i światło prawdy okazywali w sercu i w uczynkach”; por. także Modlitwa po Komunii z XXII Niedzieli zwykłej.

<sup>22</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharystia*, 5.

<sup>23</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharystia*, 8.



łowcem odkupienia całego stworzenia. Oznacza to, że między sprawującymi każdą Mszę świętą a innymi ludźmi, zawiązuje się wspólnota odkupienia. Ci którzy sprawują Eucharystię (kapłani i wierni) „zbawiają” tych, których ta Ofiara obejmuje, obecnych na niej i „nieobecnych” („za was i za wielu”). Papież wiąże to z tajemnicą wielkiego i wdzięcznego zdumienia. Powinno ono zawsze odżywać w Kościele zgromadzonym na sprawowaniu Eucharystii.<sup>24</sup> To eucharystyczne zdumienie pokazuje bowiem, że nikt nie jest wyłączony z Chrystusowej Ofiary krwi przelanej na krzyżu. Może się więc zdarzyć, że ktoś, kto nigdy nie usłyszał słów Ewangelii, nie przyjął chrztu, nie karmił się Eucharystią zasiądzie na Uczcie wiecznej w Domu Ojca. Powstaje jednak pytanie: kto go tam zaprosi i wprowadzi? To prawo wstępu na Ucztę w niebie otrzymuje on w każdej Mszy świętej, która jest sprawowana nawet na małym ołtarzu wiejskiego kościoła. Owoc zbawczy Eucharystii jest bowiem uprawomocniony Chrystusową Ofiarą, ale jest także umocowany wspólnotowo (kościelnie). Eucharystia ma bowiem nie tylko wymiar zbawczy chrystocentrycznie, ale również wymiar zbawczy eklezjocentrycznie.<sup>25</sup> Oznacza to, że zbawianie płynące od Jezusa jest jednocześnie zbawieniem, które płynie z Jego Kościoła. Eucharystia nie istnieje więc poza Kościołem, tak zresztą jako Kościół nie istnieje poza Eucharystią.<sup>26</sup>

<sup>24</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharystia*, 5.

<sup>25</sup> J. Przybyłowski, *W szkole eucharystycznej Jana Pawła II. Refleksja pastoralna na podstawie Encykliki Ecclesia de Eucharystia*, w: Jan Paweł II *Apostoł prawdy. Księga Pamiątkowa ku czci i pamięci Ojca Świętego Jana Pawła II*, red. J. Kędzierski, Włocławek 2005, s.

<sup>26</sup> Kongregacja Nauki Wiary, List do Biskupów Kościoła katolickiego o niektórych aspektach Kościoła pojętego jako komunია *Communio notio* (28 V 1992), 11, „L'Ossevatore Romano 10(1992)”, s. 39: „Ofiara eucharystyczna, chociaż celebrowana się ją zawsze we wspólnocie lokalnej, nigdy nie jest celebrowana tylko wspólnoty: przyjmując eucharystyczną obecność Pana,

Z Eucharystii, poprzez każdego „nowego człowieka”, rodzi się „ziemia nowa”. W tym Sakramencie chleba i wina, wszystko, co ludzkie, dostępuje szczególnego przemienienia i wyniesienia. Kult eucharystyczny nie tyle jest kultem niedostępnej transcendencji, ile kultem Boskiej kondescendencji i miłościwej, odkupieńczej przemiany świata w sercu człowieka.<sup>27</sup>

W Eucharystii znajduje się zatem źródło miłości bliźniego, która jest drogą do Boga. Z tej racji to od miłości czynnej zależy życie człowieka, który jest wezwany do udziału w wiecznym kontemplowaniu Miłości. Ta prawda została już doceniona w starożytnym Kościele. Św. Ignacy Antiocheński pisał do Efezjan, że miłosierdzie jest drogą ku Bogu. Wiara i miłość to początek i cel życia: wiara jest początkiem, miłość jest celem.<sup>28</sup> Towarzyszą im wszystkie inne cnoty, które mają prowadzić człowieka do świętości. Dlatego św. Augustyn nauczał: „Jeżeli zatem nie potrafisz przeczytać po kolei wszystkich stron Pisma ani nie umiesz rozwinąć wszystkich zwojów zawierających Słowo Boże, ani też zgłębić wszystkich tajników Pisma Świętego, miej miłość, bo od niej wszystko zależy. W ten sposób poznasz nie tylko to, co sam już się dowiedziałeś, ale i to, czego się sam dotąd nie nauczyłeś”.<sup>29</sup> Bardzo trafnie określił to współczesnym językiem P. Rostworowski: „Nauczanie wszystkich prawd katechizmowych nie jest warte tego jednego rozbudzenia żywej wiary. Jeżeli się to osiągnie, iż się podpro-

---

wspólnota przyjmuje bowiem cały dar zbawienia i objawia się w ten sposób – mimo swej trwałej widzialnej «lokalności» - jako obraz prawdziwa obecność jednego, świętego, powszechnego i apostołskiego Kościoła”.

<sup>27</sup> Jan Paweł II, List *Tajemnica i kult Eucharystii* (do kapłanów na Wielki Czwartek) 24 II 1980, 7.

<sup>28</sup> Por. PG V, s. 651.

<sup>29</sup> Św. Augustyn, *Sermo*, 350, 2–3: PL 39, 1534. Jan Paweł II, Orędzie na VII Światowy Dzień Chorego 31 VII 1992, 7.

wadzi ludzi do życia tym życiem Bożym, które w nich jest, to choćby programy katechizmowe zostały ograniczone do minimum, będziemy mieli autentycznych, żywych chrześcijan. A ponieważ istota żywa i tylko ona jest zdolna do asymilowania pokarmu, dusze te, chociaż bardzo niedostateczne będzie ich religijne wykształcenie, po niedługim czasie będą wiedziały więcej o Bogu i o religii chrześcijańskiej niż uczniowie, którzy przerobili pięciokrotnie większe programy, ale którzy nie zostali przez żywą wiarę i modlitwę wszczępieni w pień Chrystusowy. (...) Gałązki przywiązane sznurkiem do pnia muszą odpaść. Pozostaną tylko gałązki wszczępione – chrześcijanie, którzy wierzą i modlą się. Wnioskiem i to bardzo pilnym jest radykalne przestawienie całego duszpasterstwa i katechizacji na centralny problem pobudzenia wiary i modlitwy”.<sup>30</sup>

Wiara jest początkiem, a miłość celem – to najprościej określona istota Eucharystii. Św. Bazyli Wielki nauczał, że „miłości Boga nie nabywa się na drodze poznawania przykazań. Podobnie jak korzystania ze światła, pragnienia życia, miłości do rodziców czy wychowawców nie nauczyliśmy się od innych, tak samo, owszem, daleko bardziej, miłości Boga nie otrzymujemy przez nauczanie z zewnątrz. W samej naturze człowieka spoczywa pewna siła umysłu, jakby nasienie zawierające w sobie zdolność oraz konieczność miłowania. Poznanie Bożych przykazań rozbudza owo nasienie, troskliwie je pielęgnuje, roztropnie żywi i przy Bożej pomocy doprowadza do pełnego rozwoju”.<sup>31</sup>

W Eucharystii wiara i miłość są od siebie wzajemnie zależne. Ich związek wymaga jednak uwzględnienia „początku”

<sup>30</sup> P. Rostworowski, *Wychowanie do życia modlitwy*, w: *Sluchaj, módl się, pracuj*, Poznań 1989, s. 172-173.

<sup>31</sup> Św. Bazyli Wielki, *Reguły dłuższe*, Resp. 2, 1, w: *Liturgia Godzin*, t. 3, s. 45.

i „końca” życia człowieka. Obrazowo przedstawił to św. Ambroży. Pouczając chrześcijan o konieczności odniesienia życia ziemskiego do życia wiecznego, dawał taką dyspozycję: „Możesz uciec duchem, choć pozostaniesz ciałem. Możesz być tu i równocześnie przebywać z Panem, jeśli tylko przyłgniesz do Niego swoją duszą, jeżeli będziesz postępował według Jego myśli, jeżeli nie bezpośrednio jeszcze, ale wiarą wstąpisz na Jego drogę i u Niego się schronisz. On jest bowiem ucieczką i mocą, jak mówi do Niego Dawid: „Do ciebie się uciekałem i nie doznałem zawodu”<sup>32</sup>. Wiara ukierunkowuje więc życie człowieka na wieczność, ale to miłość umożliwi przebycie ziemskiej drogi, której końcem będzie udział w Uczcie wiecznej szczęśliwości.

W tym kontekście można też odczytać wezwanie Jana Pawła II do świętowania niedzieli. Współczesne warunki życia nie sprzyjają pełnemu przeżywaniu przez chrześcijan niedzieli jako dnia spotkania z Panem. Nierzadko zdarza się, że jest ona traktowana wyłącznie jako „zakończenie tygodnia”, czas zwykłej rozrywki. Potrzebne są zatem wyraźne inicjatywy duszpasterskie na płaszczyźnie wychowawczej, duchowej i społecznej, pomagające przeżywać ją zgodnie jej prawdziwym sensem.<sup>33</sup>

## Niedziela – dzień Eucharystii

W tej perspektywie nie tylko sama Eucharystia (Ofiara Pańska), ale także niedziela (Dzień Pański) jawi się jako wielka szkoła miłości, sprawiedliwości i pokoju. Obecność Zmartwych-

---

<sup>32</sup> Św. Ambroży, *Traktat O unikaniu świata* (rozdz. 6, 36; 7, 44; 8, 45; 9, 52), w: *Liturgia Godzin*, t. 2, s. 164.

<sup>33</sup> Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Europa*, 81.

wstałego we wspólnocie Jego uczniów staje się programem solidarnego działania, przynagla do wewnętrznej odnowy, każe zmieniać struktury grzechu, w które są uwikłani ludzie, społeczności, a czasem całe narody. Chrześcijańska niedziela nie jest ucieczką od rzeczywistości, ale raczej „proroctwem” wpisanym w historię; to proroctwo każe wierzącym iść śladami Tego, który przyszedł, „aby ubogim nieść dobrą nowinę, więźniom głosić wolność, a niewidomym przejrzenie; aby uciśnionych odsyłać wolnymi, aby obwoływać rok łaski od Pana”.<sup>34</sup> Ucząc się od Niego przez sprawowanie niedzielnej pamiętki Jego Paschy i pamiętając o Jego obietnicy: „Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam” (J 14, 27), chrześcijanin sam staje się twórcą pokoju.<sup>35</sup>

Niedziela powinna być dniem, w którym wierni mogą się poświęcić dziełom miłosierdzia, działalności charytatywnej i apostołstwu.<sup>36</sup> Chrześcijańska niedziela ściśle łączy się z rzeczywistością, a jednocześnie jest „proroctwem” wpisanym w historię. Niedzieli nie można wyłączyć, wypreparować, czy oddestylować od „reszty” codzienności. Jej nadzwyczajność ma bowiem uzasadnienie tylko wtedy, gdy każdy inny dzień jest także po chrześcijańsku nadzwyczajny. Jest to możliwe za sprawą „proroctwa”, które wpisuje się w rzeczywistość każdego dnia. Przyjmując to proroctwo chrześcijanin jest zdolny do naśladowania Mistrza.<sup>37</sup> Chrześcijanin, będąc uczniem Jezusa, przez sprawowanie niedzielnej Eucharystii, sam staje się twórcą pokoju.<sup>38</sup>

---

<sup>34</sup> Łk 4, 18-19.

<sup>35</sup> Jan Paweł II, List apostolski *Dies Domini* 31 V 1998, 73.

<sup>36</sup> Jan Paweł II, List apostolski *Dies Domini* 31 V 1998, 69.

<sup>37</sup> Jezus przyszedł, „aby ubogim nieść dobrą nowinę, więźniom głosić wolność, a niewidomym przejrzenie; aby uciśnionych odsyłać wolnymi, aby obwoływać rok łaski od Pana” (Łk 4, 18-19).

<sup>38</sup> Jan Paweł II, List apostolski *Dies Domini* 31 V 1998, 73.

Niedziela jest dniem miłości i wiary, ale w takiej samej mierze dniem nadziei chrześcijańskiej. Udział w „wieczery Pańskiej” jest bowiem zapowiedzią eschatologicznej uczy „Godów Baranka”.<sup>39</sup> Sprawując pamiątkę Chrystusa, który zmartwychwstał i wstąpił do nieba, chrześcijańska wspólnota „pełna nadziei oczekuje przyjścia naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa”.<sup>40</sup>

Chrześcijańska nadzieja, z tygodnia na tydzień wciąż na nowo przeżywana i podsycana, staje się zaczynem i światłem także dla nadziei ludzkiej. Dlatego modlitwa „powszechna” ogarnia potrzeby nie tylko wspólnoty chrześcijańskiej, ale całej ludzkości, a Kościół, gromadząc się na liturgii eucharystycznej, daje w ten sposób światu świadectwo miłości zbawczej i pokazuje, że dzieli „radość i nadzieję, smutek i trwogę ludzi współczesnych, zwłaszcza ubogich i wszystkich cierpiących”.<sup>41</sup> Składając niedzielną ofiarę eucharystyczną jako uwięczenie świadectwa, chrześcijan, Kościół ukazuje jeszcze wyraźniej, że jest „niejako sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego”.<sup>42</sup>

Każdy chrześcijanin musi zatem uświadomić sobie, jak kluczowe znaczenie dla jego życia wiary ma zgromadzenie niedzielne, podczas którego razem z braćmi świętuje Paschę Chrystusa w sakramencie Nowego Przymierza. Natomiast biskupi powinni usilnie zabiegać o to, aby „wszyscy wierni uznawali, świętowali i obchodzili niedzielę jako prawdziwy «dzień Pana», w którym Kościół gromadzi się, aby odnawiać pamiąt-

---

<sup>39</sup> Ap 19, 9.

<sup>40</sup> *Mszal Rzymski*, Embolizm po *Ojcze Nasz*.

<sup>41</sup> KDK 1.

<sup>42</sup> KK 1. Zob. Jan Paweł II, Encyklika *Dominum et Vivificantem* 18 V 1986, 61-64.

kę Jego tajemnicy paschalnej słuchając słowa Bożego, składając ofiarę Chrystusa, uświęcając dzień przez modlitwę, dzieła miłosierdzia i powstrzymywanie się od pracy”.<sup>43</sup>

Świętowanie niedzieli jest związane z wewnętrznym uczestnictwem w radości zmartwychwstałego Chrystusa, które oznacza także głęboki udział w miłości pulsującej w Jego Sercu: nie ma radości bez miłości. Wyjaśnia to sam Jezus, wskazując na związek między „nowym przykazaniem” a darem radości: „Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna. To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem”.<sup>44</sup> Jan Paweł II postuluje, aby chrześcijanie nie obawiali się bronić niedzieli przed wszelkimi atakami i dokładać starań, aby w organizacji pracy była ona postrzegana jako dzień dla człowieka, z pożytkiem dla całego społeczeństwa. Jeśli niedziela zostaje pozbawiona swojego pierwotnego znaczenia i nie można przeznaczyć jej na modlitwę, odpoczynek, komunie i radość, dochodzi do tego, że horyzont człowieka staje się tak ciasny, że nie pozwala mu dojrzeć „nieba”. Nawet odświętnie ubrany, nie potrafi już „świętować”. A bez wymiaru świętowania nadzieja nie miałaby gdzie mieszkać.<sup>45</sup>

---

<sup>43</sup> Jan Paweł II, List apostolski *Dies Domini* 31 V 1998, 48.

<sup>44</sup> J 15, 10-12. Jan Paweł II, List apostolski *Dies Domini* 31 V 1998, 69.

<sup>45</sup> Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Europa*, 81.

## Zakończenie

Eucharystia, będąc źródłem miłości, znajdowała się i znajduje zawsze w samym środku życia uczniów Chrystusa. Ma ona postać chleba i wina, dlatego jest tak bliska człowiekowi, tak ściśle związana z jego życiem, jak pokarm i napój. Uwielbienie Boga, który jest Miłością, wyrasta w kulcie eucharystycznym z tego obcowania, w którym, podobnie jak pokarm i napój, wypełnia On naszą duchową istotę i zabezpiecza jej życie. Dlatego „eucharystyczne” uwielbienie Boga najściślej odpowiada samym Jego zbawczym zamierzeniom. On sam, Ojciec, chce, aby „prawdziwi czciciele”<sup>46</sup> tak właśnie Go czcili, a Chrystus jest wyrazicielem tej woli równocześnie przez swe słowa i przez Sakrament Eucharystii, w którym umożliwia nam czcić Ojca w sposób najwłaściwiej odpowiadający Jego woli.<sup>47</sup>

Dla bliższego wyjaśnienia tej prawdy przywołać komentarz świętego Jana Chryzostoma: „Czym w rzeczywistości jest chleb? Jest Ciałem Chrystusa. Kim stają się ci, którzy go przyjmują? Ciałem Chrystusa; ale nie wieloma ciałami, lecz jednym ciałem. Faktycznie, jak chleb jest jednością, choć składa się nań wiele ziaren, które choć się nie znają, w nim się znajdują, tak że ich różnorodność zanika w ich doskonałym zjednoczeniu – w ten sam sposób również my jesteśmy wzajemnie ze sobą zjednoczeni, a wszyscy razem z Chrystusem”.<sup>48</sup>

---

<sup>46</sup> J 4, 23.

<sup>47</sup> Jan Paweł II, List *Tajemnica i kult Eucharystii* (do kapłanów na Wielki Czwartek) 24 II 1980, 7.

<sup>48</sup> Św. Jan Chryzostom, *In Epistolam I ad Corinthios homiliae*, 24, 2: PG 61, s. 200. Por. *Didaché*, IX, 4: F.X. Funk, I, 22: św. Cyprian, Ep. LXIII, 13: PL 4, s. 384.



## **SUMMARY**

The Eucharist, being the source of love, was and is always in the core of life of Christ's disciples. It has the appearance of bread and wine, and that is why it is so close to a human being, so closely associated with his/her life, like food and drink. Worshiping God who is love, arises from the worship of the Eucharistic communion, therefore, the "Eucharistic" worship of God most closely corresponds to His saving intentions. The article describes the importance of worship of the Eucharist in the life of the Church. He also points to the role Sunday as the day Christians celebrate together at the altar of Christ.